



## GODZINA MIŁOSIERDZIA

O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce.

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320)

*Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę.  
Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami:  
„Błogosławieni, którzy się smucą,  
albowiem oni będą pocieszeni” (Mt 5, 1.4).*

Pogrążony w smutku i ukrzyżowany Jezu! Echo słów wypowiedzianych na Górze Błogosławieństw rozbrzmiewa dziś na górze Golgoty. Kilka godzin przed swoją śmiercią powiedziałeś do uczniów: *Smutna jest dusza Moja aż do śmierci* (Mt 26, 38). Co jest najgłębszym powodem Twojego smutku? Czy zbliżająca się chwila pojmania, fałszywe oskarżenia, wyrok śmierci, biczowanie, cierniem ukoronowanie, dźwiganie ciężkiej belki krzyża na poranionych ramionach i męka ukrzyżowania? Siostrze Faustynie wyznałeś, że tym, co pogrąża Cię w śmiertelnym smutku, jest nieufność, niedowierzenie Twojej dobroci i utrata dusz. To te momenty, wybory i decyzje, w których przez grzech ciężki jesteś wyrzucany z ludzkich serc (por. Dz. 580, 866). One sprawiają, że Twoja męka nie przynosi błogosławionych owoców w ludzkim życiu. W świetle Twojego krzyża poznajemy, jak bardzo jesteśmy cenni w Twoich oczach, ile kosztuje ratowanie dusz, jakie skutki ma nasza zgoda na zło lub zaniechanie dobra...

Panie, w samych ciemnościach i złości grzechu, w oceanie cierpienia fizycznego i duchowego doznajesz jednak pociechy... Niosą Ci ją ludzie, którzy wierzą do końca, ufają Twojej miłosiernej miłości i do źródeł miłosierdzia sprowadzają zagubione dusze (por. Dz. 1210). Teraz jest właśnie ta chwila w ciągu dnia, gdy w godzinie Twej śmierci – w Godzinie Miłosierdzia – oddajemy Tobie całą ludzkość, szczególnie te dusze, którym zagraża utrata zbawienia, konających, osoby żyjące w rozpacz i zagubione na drogach życia.

Dla zasług Twej bolesnej męki prosimy, Jezu, pomóż nam, abyśmy nie poddawali się błahym smutkom, z tego powodu, że coś nie jest po naszej myśli, że dzieje się nie tak, jakbyśmy oczekiwali. Pomóż nam patrzeć na rzeczywistość życia ziemskiego z perspektywy wieczności, byśmy mieli prawdziwy ogląd rzeczy, relacji i zdarzeń. Daj nam to przekonanie, że tym, co powinno nas prawdziwie smucić, jest zagrożenie utraty zbawienia, naszego czy naszych bliskich. Pomóż nam w trudnych chwilach czerpać pociechę z Twojego miłosierdzia.

Pogrążony w smutku i ukrzyżowany Jezu, niech Twoje błogosławieństwo mówiące o smutnych, którzy będą pocieszeni, stanie się naszym udziałem.